

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego **mrk. 10.**

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenie od 5-6 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

## Zgierska Farbiarnia i Apretura

Spółka Akcyjna.

Na mocy statutu, zatwierdzonego dnia 22 czerwca r. b. przez P. P. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, założono 13 lipca r. b. w Zgierzu Spółkę Akcyjną pod firmą powyższą

### z kapitałem 40.000.000 marek

Akcje przez założycieli zostały rozebrane.

Spółka nabyła posesję fabryczną łącznie z 12 morgami ziemi od p. Ksawerego Pniewskiego (dawniej bar. Zachert) i uruchamia fabrykę.

Zarząd stanowią: pp. **Ksawery Pniewski, prezes, Wiktor F. Kobylański, wiceprezes, Adam Ziółkowski, Jan Chodecki, zastępca.** Dyrektor Zarządzający: **Zygmunt Bujnik.** Komisja Rewizyjna: **Adolf Eiger, Otton Ernst, Stanisław Długoszowski, Aleksander Ikiert, Józef Korczak Ziółkowski.**

Część akcji „Zgierskiej Farbiarni i Apretury „Spółki Akcyjnej“ do nabycia w Banku Stowarzyszenia Mechaników w Warszawie, S-to Krzyska 35, w Oddziale tegoż Banku w Gdańsku, Pfefferstadt 43, w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu w Zgierz, w Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowym w Zgierz, w Banku Handlowym w Łodzi, Łódź, w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

822-3

### Wytwórnia obuwia

Robotniczego Stowarzyszenia Spożywców „ŁODZIANIN“  
Piotrkowska 109

wykonywane wszelkie reperacje, przyjmuje zamówienia na obuwie z własnego lub powierzzonego materiału

**o 25% taniej.**

Posiada duży zapas kamaszy męskich, damskich bucików, pantofli i t. p. najnowszych fasonów.

Sprzedaz detaliczna w sklepie Rob. Stow. „Łodzianin“ przy ul. Andrzeja № 11 i w wytwórni przy ul. Piotrkowskiej 109 (prawa oficyna, parter). 755-1

### 2 pokoje z kuchnią

na pierwszym piętrze z wygodami i elektrycznym oświetleniem **zamienię** na 3-4 pokoje z wygodami. Zgłoszenia dla „Z. C.“ w Adm. „Głosu Polskiego“. 853-2

### Bez obstępów.

Na konferencji paryskiej Briand wypowiedział świetną i przekonującą mowę w obronie praw polskich do Górnego Śląska. Streszczenie jej znajda czytelnicy na innym miejscu w dzisiejszym numerze „Głosu Polskiego“. Lloyd George również nie pozostał mu dłużnym i w ciągu czterdziestu blisko minut rozwijał swój punkt widzenia, argumentując względami gospodarczymi i historycznymi przyłączenie większości ziem spornych do Niemiec.

Ludzie w Polsce cieszą się, gdy czytają mowę Brianda i powiadają: „Oto nasz obrońca, nasz i sprawiedliwiec, oto wiemy przyjaciela, który sprawę naszą ratuje do ostatka sił, jak może, i ani na jotę nie ustępuje z słusznych żądań polskich“.

Ludzie w Polsce martwią się, zgrzytają zębami i ziorzczą, gdy czytają wywody Lloyd George'a i po kraju rozbrzmie-

wa głos: „Oto germanofil i wróg Polski, który dla martwego węgla sprzedaje krew ludzką, płatny obrońca ucisku i krzywdy. Przekniemy imię jego narodu, a długi naszej historii niechaj po wieki rozbrat z sobą wezmą!“

Ale ludzie w Polsce biorą często rzeczy w sposób bardzo naiwny. — Na zachodzie, gdzie społeczeństwa przyzwyczajone są do życia politycznego, nikt tak na serio umów mężów stanu nie bierze. Nikt nie przypuszcza, aby Briand mógł przekonać Lloyd George'a lub odwrotnie, aby wlości i japończycy przyczynili się do urzeczywistnienia obiektywnej sprawiedliwości między Polską a Niemcami, aby Stany Zjednoczone podjęły się pośrednictwa i wzniosły się z padolego interesu do wyżyn bezstronności.

Każdy doskonale rozumie, że

ani Briand nie kocha Polski, ani Lloyd George nie kocha Niemiec. — Każdy kocha tylko siebie. Afekty zawsze zwraca się tam, skąd płynie największa korzyść. Ta sama Anglja, która dotychczas zawsze przemawiała przeciwko nam, daruje obecnie Klajpedę Litwie. Nie dlatego, aby Anglik szczególnie polubił kraj ten, o którym do wojny, a może i później słyszał mniej, niż o Polsce, a może i wcale nie słyszał, ale wprost dlatego, że chce się oprzeć o Litwę przeciw Rosji.

Z tego też powodu, gdy czytamy mowy Brianda i Lloyd George'a, przypominają nam się dwaj adwokaci, którzy, wygłaszając najświetniejsze mowy i repliki, myślą nietyle o swych klientach, ile o swych honorariach.

Trzeba więc jasno sobie powiedzieć i uprzytomnić, iż ponieważ adwokaci są na konferencji paryskiej i sędziami, przeto wyroki ich nie tyle będą miały wspólnego z czystą sprawiedliwością, ile z własnym interesem. Mówmy jeszcze otwarciej: gdyby przedmiotem obrad była wyłącznie sprawa górnośląska, nigdyby do żadnego porozumienia pomiędzy Anglja a Francją nie doszło. Interesa obu stron są tu diametralnie przeciwległe, a postępowania pośredkowego niema: albo chce się Niemiec słabych, jak Francja. Nie chodzi tu o Polskę, chodzi o takie albo inne Niemcy.

Ale na szczęście sprawa górnośląska nie wyczerpuje zupełnie porządku obrad konferencji paryskiej. Mowa tam będzie również o polityce wobec Rosji i o kwestji bliższego wschodu. I tu jest już nadzwyczaj wdzięczne pole do targów i kombinacji dyplomatycznych, na których sprawa nasza może bardzo wiele zyskać. Stracić już nie możemy. Jeśli bowiem kwestja górnośląska zdecydowana byłaby tylko jako taka, Anglja stanowczo sprzeciwiłaby się oddaniu nam tego kraju, a bez jej „placet“ nicbyśmy nie wskórali. Najwyżej doszłoby do poważnego rozdzwieku angielsko-francuskiego, ba, nawet zerwania przymerza, a to pchnęłoby Anglję całkowicie w ramiona Niemiec.

Z obu stron kanału La Manche rozumieją, iż takie wyjście nie jest bynajmniej wskazane. Dlatego też, pomimo różnicy zdań na plenum konferencji, toczą się bez przerwy rokowania ciche i uboczne, podczas których szuka się wyjścia innymi drogami.

Pierwsza — to ustępstwa francuskie w polityce wschodniej. Ustępuje ona jednak na plan dalszy wobec drugiej — zmian polityki obu państw wobec Rosji. Oficjalnie będzie prawdopodobnie mowa tylko o pomocy głodnej Rosji, właściwie jednak chodzi o co innego.

musi czekać na upadek bolszewizmu, który, zdaje się, nastąpi nieprędko.

W ciągu ostatnich miesięcy stanowisko Paryża w sprawie rosyjskiej zaczyna się chwiać. Możliwa jest gruntowna zmiana poglądów i przystąpienie do polityki angielskiej w Rosji w ten sposób, by kapitał francuski pracował z wielkobrytańskim bądź łącznie, bądź też przez podział wpływów w Rosji i na Ukrainie.

Jeśli Francja na tym punkcie ustąpi, wówczas i Polska wciągnięta zostanie w orbitę polityki wobec Rosji. Stąd łatwy krok do przyznania nam dalekoidących ustępstw na G. Śląsku. W przeciwnym wypadku sytuacja Brianda, a więc i nasza, będzie bardzo ciężka.

W ostatnich chwilach pojawiły się prognozy, które pozwalają w tym kierunku żywić pewne nadzieje.

Szkoda tylko, że ze strony polskiej nie prowadzono już oddawna akcji politycznej w tym kierunku, a mianowicie w Paryżu. Dziś sytuacja byłaby o wiele łatwiejsza i mniej skomplikowana.

W każdym razie istnieje w obecnej chwili możliwość zmiany całego kursu polskiej polityki zagranicznej. Decyzja rady najwyższej zasygnalizuje nam kompletną klęskę, po której trzeba będzie wszystko prawie przebudowywać, lub zaczynać od początku, albo wielkie zwycięstwo, do którego wyzwyskania należy się przygotować.

Musimy tylko umieć czytać między wierszami, pozbyć się nerwów, zapałów, romantyzmu i... naiwności!

Czesław Oltaszewski.

# Przed ostateczną decyzją.

Sprzeczne wiadomości o pertraktacjach angielsko-francuskich.

## Podział okręgu przemysłowego.

**PARYŻ, 10 sierpnia.** Wczoraj wieczorem po posiedzeniu rady najwyższej, Briand przyjął grono dziennikarzy francuskich i zagranicznych. Briand oświadczył, że spodziewa się, iż dojdzie do porozumienia. W sprawie poglądu Lloyd George'a o nieodzielności zagłębia przemysłowego oświadczył Briand, że to zapatrywanie zostało porzucone i że rzeczoznawcy otrzymali polecenie wytyczenia linii granicznej, dzielącej trójkąt przemysłowy.

Należy przypuszczać, że linja ta będzie zbliżona do projektu hr. Sforzy.

**LONDYN, 10 sierpnia (Pat.).** Według nadeszłych wiadomości, angielska zasada niepodzielności przemysłowego okręgu, miała zostać na skutek konferencji Lloyd George'a z Briandem zarzucona, a podział uznano za konieczny.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Pat.) Hav.** W relacjach komisarzy opolskich sprawozdanie gen. de Marinis jest najbardziej sprzeczne z tezą francuską. Po sprawozdaniu komisarzy nastąpiła zasadnicza mowa Lloyd George'a, której ton wywołał niepokojące wrażenie możliwości zerwania. Sytuację uratował Briand, proponując ponowne przekazanie sprawy rzeczoznawcom, którzy mają ukończyć swoją pracę w ciągu dwóch dni, w czasie których rada najwyższa wyczerpie zapewne resztę porządku dziennego. Według pogłosek odpowiedź Brianda, w tonie stanowczym, ale pojednawczym, wywarła dobre wrażenie, zwłaszcza na amerykańkanach. W przemówieniu Bononiego odczuwa się tendencję do popierania Anglii; stara się on jednak odegrać rolę pośrednika.

(Telefonem od naszego warsz. korespondenta).

Wobec takiej decyzji wszystkie projekty podziału Górnego Śląska na 3 części: polską, niemiecką i prowizoryczną, pod nadzorem międzynarodowym, upadają. Pozostaje jedynie podział na 2 części: polską i niemiecką. Projekt linii granicznej, ustalony na naradzie premierów Brianda i Lloyd George'a, ma być tylko przez rzeczoznawców ściśle określony. W najgrubszych zarysach linja ta przebiegać będzie jak następuje: od rzeki Odry do Raciborza, pozostawiając na zachód Ujazd i Wielkie Strzelce, dalej w kierunku wschodnim, tak że przy Polsce zostaje Lubliniec, do obecnej granicy polsko-niemieckiej.

## Prasa niemiecka o kompromisie.

**BERLIN, 10 sierpnia. (E.-E.)** Prasa berlińska, która już od tygodnia przepowiada rozłam między Francją a Angliją, obecnie mówi o możliwości kompromisu francusko-angielskiego po ustępstwach ze strony Lloyd George'a.

Prasa podaje, że premier Briand postanowił jakoby następujący projekt rozwiązania sprawy górnośląskiej:

- 1) Znaczna część obwodu przemysłowego na południe od Oleśna ma być przyznana Polsce.
- 2) Jako rekompensatę Niemcy otrzymać mają połowę, a nawet większą część powiatu Wielkostrzeleckiego.
- 3) Niemcy otrzymałyby połowę pow. Gliwickiego, stacją kolejową w Gliwicach oraz szereg innych ustępstw.

## Mowa Brianda.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Pat.)** — Havas. Na początku popołudniowego posiedzenia rady najwyższej zabrał głos Briand. W przemówieniu przedstawił on francuski punkt widzenia na sprawę górnośląską, oraz scharakteryzował politykę Francji, która nie polega na dobijaniu rannych na polu bitwy, lecz na rozróżnianiu zwycięzców i zwyciężonych. Francja wraz ze swoimi sprzymierzeńcami stwierdza wyraźnie, że ci, którzy zostali pokonani byli odpowiedzialni za wybuch wojny, Francja pragnie na równi ze sprzymierzeńcami zapewnić sprawiedliwość. Nie można jednak domagać się, aby zwyciężeni zajęli w świecie stanowisko uprzywilejowane. Pań-

stwa sprzymierzone postanowiły wskrzesić Polskę, równocześnie zobowiązały się zapewnić jej możliwość życia. Wyłoniła się sprawa granic. Członkowie konferencji pokojowej zajęli się tą sprawą i zbadali ją z punktu widzenia etycznego. Na mocy jednomyślnej uchwały G. Śląsk został przyznany w przedwstępnych rokowaniach Polsce i w ten sposób wzbudzone w Polsce gorące nadzieje i dano podstawy do poważnych uprawnień. — Zdaniem Brianda można zacytować poważne dzieła niemieckie jak np. niemiecką encyklopedję Brokhause'a wydanie XIV w którym ostep dotyczący Górnego Śląska wyraża zapatrywanie analogiczne z decyzją państw sprzymierzo-

nych. Na poparciu swych wywodów Briand odczytał następnie następną notę sojuszniczej do Niemiec z dnia 25 maja 1919 roku dotyczący Górnego Śląska. Plebiscyt na terenie odbył się — mówił Briand — i obecnie cały świat jest zgodny z tym, że głosowanie robotników ma to samo znaczenie co głosowanie rolników. Pewne wątpliwości mogą się nasuwać tylko przy interpretacji plebiscytu. Stojąc na stanowisku etycznym, dopuszczono do głosowania emigrantów. Nie można jednak stwierdzić, że głos emigrantów ma to samo znaczenie, co głos rodowitych mieszkańców kraju, którzy są o wiele bardziej zainteresowani losem kraju od emigrantów. Otóż na 200 tysięcy emigrantów głosowało 180 za Niemcami. Jeżeli bada się ogólnie wyniki głosowania dochodzi się do wniosku, że Niemcy zamieszkują zachodnią część terytorjum, polacy zaś wschodnią. Z punktu widzenia geograficznego rozwiązanie jest łatwe. Przy badaniu problemu z punktu widzenia ekonomicznego okazało się, że w części polskiej w centrach przemysłowych znajdują się Niemcy. G upując te centra stworzono trójkąt przemysłowy, który jest tworem zupełnie sztucznym. — Jeżeli chce się stworzyć całość ekonomiczną z terenu, to z punktu widzenia przemysłowego jest tylko jedna taka całość, a mianowicie całość zagłębia przemysłowego. — W zagłębiu tym większość 30 tys. głosów oświadczyła się za Polską.

## Głęboka przepaść.

**LONDYN, 10 sierpnia. (Tel. w. „Gl. Pol.“).** „Pall Mall Gazette” i „Globe” donoszą z Paryża, że położenie jest przykre między za a trywaniami Anglii i Francji istnieje głęboka przepaść. Lloyd George nie oczekuje natychmiastowego rozwiązania trudności górnośląskich. Jest on zdecydowany obstawać za wypełnieniem traktatu wersalskiego wedle ducha i litery przez Francję i wszystkim innym p. d. pisanym.

Wedle „Pall Mall Gazette” oświadczył dziś jeden z członków rządu, że stanowiska rządu angielskiego i francuskiego nie dadzą się obecnie uzgodnić. Jeżeli Briand nie zechceby uznać poprawności zapatrywania angielskiego, to trzeba by się zastanowić nad możliwością godną możliwości, że Francja podejmie ważną przez siebie za konieczną akcję bez poparcia sprzymierzonych. Rząd przypuszcza, że Lloyd George miał już sposobność wskazania na bardzo wielką odpowiedzialność, którąby wziął na siebie rząd francuski przez podjęcie takiej akcji.

## Stabe widoki porozumienia.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Tel. w. „Gl. Pol.“).** W kołach politycznych panuje powszechnie przekonanie, że obecnie nie można się dopatrzeć żadnej możliwości porozumienia między zapatrywaniami Francji i Anglii w sprawie rozróżnienia Górnego Śląska. Może Włochy zaproponują jakiś projekt pośredniczący. W kołach francuskich i angielskich liczą się z tem, że delegat amerykański obejmie rolę pośrednika, korzystając ze swego głosu „doradczego”, który może doprowadzić do porozumienia.

Istnieje wogóle bardzo mała nadzieja ostatecznego rozwiązania kwestji górno-

śląskiej na konferencji paryskiej. Konferencja zakończy się prawdopodobnie w sobotę. Na czwartek zaprosił prezydent republiki Millerand głównych uczestników konferencji do swej letniej rezydencji w Rambouillet.

## Możliwa linja graniczna.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Tel. w. „Gl. Pol.“).** „Temps” wyraża pogląd, że mimo dotychczasowych różnic zdań, nie jest wykluczone porozumienie co do Górnego Śląska. W każdym razie pozostanie Francji ta poleca, że uczyniła dla jedności koalicji wszystko, co mogła pogodzić ze swym sumieniem, i że nie uczyniła niczego, co by mogło wywołać konflikt.

Dziennik omawia następnie granicę, idącą brzegiem Odry aż do Raciborza, a dalej na wschód do Ujazdu i Wielkich Strzelc, tak, że Lubliniec przypadłby Polsce.

Przy tem rozwiązaniu wykazywałaby część przypadająca Polsce 50,1 procent głosów polskich, a 49,9 niemieckich. Polska większość wyniosłaby łącznie z głosami emigrantów 31,919, a bez nich 63,319 Nową Alzację i Lotaryngię stworzono by tylko w razie przydzielenia całego okręgu przemysłowego do Niemiec. Anglija myli się, twierdząc, że przyjęcie rozwiązania francuskiego mogłoby wywołać wojnę europejską.

Gdyby w Niemczech imperjalizm miał znów wziąć górę, to szukałby on, wedle „Tempsa” rewanżu raczej na morzu i za morzem.

## Dziwne twierdzenie.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (E.-E.)** — Z przemówienia Sir Heralda Sturta godne uwagi jest oświadczenie, że wysyłanie posiłków na G. Śląsk nie jest potrzebne, gdyż Niemcy nie wywołają żadnych zaburzeń. Stuart uważa, że Polacy na G. Śląsku są jedynym żywiołem wywołującym wrzenie, wyraża jednak nadzieję, że Francja zdola uspokoić polaków. Komisarz angielski przyznaje, że Niemcy ukryli broń. Uważa on, że jedynym sposobem położenie kresu niepokojom na G. Śląsku jest dokonanie przez radę najwyższą podziału Górn. Śląska, stwierdzając, że decyzje jej będą uszanowane przez Niemców, o ile na wezwanie Francji polacy uszanują je również.

## Z kół delegacji angielskiej.

**PARYŻ, 10 sierpnia.** Delegaci angielscy, którzy podczas poprzedniej konferencji rady najwyższej zazwyczaj bardzo chętnie udzielali wszelkich wiadomości o przebiegu narad i wskutek tego byli głównym źródłem wiadomości dla przedstawicieli prasy zagranicznej, zachowują dzisiaj, wobec wyraźnego rozkazu Lloyd George'a, całkowite milczenie.

W sprawie wczorajszego posiedzenia popołudniowego oświadczone jedynie zwięźle dziennikarzom, że Briand zakończył swe oświadczenie słowami:

„W porównaniu do angielsko-francuskiej przyjaźni można przyznać sprawie górnośląskiej tylko bardzo małe znaczenie”.

Dalej sprawozdanie angielskie oświadcza, że po przerwie omawiano położenie w Azji Mniejszej. W tej sprawie zaproszono do udziału w rozprawach oprócz marszałka Foch'a także pułkownika angielskiego, Wooda, jako zastępcę gen. Harringtona.

Lloyd George idzie na ustępstwa?

**PARYŻ, 11 sierpnia. (Pat.) Hav.** Po przemowach komisarzy między-

sojuszniczych zabrał głos Lloyd George, który przedstawił stanowisko Anglii w sprawie G. Śląska. Kończąc swoje wywody Lloyd George wypowiedział się za przyznaniem Niemcom trójkąta przemysłowego, zaznaczając przytem, że nie odrzuca ewentualnego kompromisu.

## O wysłaniu wojsk.

**PARYŻ, 9 sierpnia. (Pat.)** Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Najwyższej gen. Le Rond przedstawił konieczność wystąpienia posiłków na G. Śląsk, aby zapobiec rozruchom przy proklamowaniu decyzji Rady Najwyższej, gdyż ludność G. Śląska nie jest rozbrojona, wobec czego Polacy i Niemcy mogliby zgromadzić 100,000 ludzi gotowych do walki. Sir Stuart oświadczył, że wysłanie posiłków nie jest konieczne. Przyznaje, że ludność górnośląska nie jest rozbrojona, będzie się ona jednak zachowywała spokojnie o ile żywiły polskie nie wywołają niepokoju. De Marinis wypowiedział się za szybkim rozwiązaniem sprawy i za przyznaniem polakom i niemcom terytoriów, które należą się tym państwom.

**LONDYN, 10 sierpnia. (Polpress).** W kołach politycznych zrobiło bardzo dobitnie wrażenie odczytanie dyskusji w kwestji wysłania posiłków. Lloyd George'a, który w ten sposób pokierował sprawą, nazywają bardzo zręcznym dyplomatą. Oczywiście, rozbieżność zdań w tej kwestji drugorzędnej wytworzyłaby nastroszą kwestję pierwszorzędnej, mianowicie kwestji ustalenia granic.

## Stanowisko Włoch.

**RZYM, 10 sierpnia. (Tel. w. „Gl. Pol.“).** „Tribuna”, która dawniej broniła zawsze projektu hr. Sforzy, oświadcza teraz oficjalnie, że Anglija i Włochy zwalczają francuski monopol przemysłowy i starają się nie dopuścić do rozdarcia jedności obszaru przemysłowego. Wywody „Tribuny” przedstawiają najostrożniejsze sformułowanie stanowiska Włoch, jakie się dotychczas pojawiło w tym dzienniku oficjalnym.

## Dalsze obrady rzeczoznawców.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Pat.) Hav.** Rzeczoznawcy oraz wysocy komisarze państw sprzymierzonych ukończą dopiero dziś obrady nad ustaleniem kompleksów, utworzonych z gmin i okręgów, znajdujących się na G. Śląsku, które nie dadzą się podzielić. Wobec tego na posiedzeniu popołudniowym rada najwyższa zajmie się innymi sprawami.

## Optymizm prasy francuskiej.

**PARYŻ, 10 sierpnia. (Polpress).** Dzisiejsze dzienniki zapatrują się na wynik konferencji nieco optymistycznie. W kołach dziennikarskich opowiadają, że Briand w prywatnych rozmowach z Lloyd George'm i Bononim zaznaczył, iż niepomyślny wynik dla Francji konferencji spowoduje przesilenie gabinetu francuskiego. Zaś kierownicy rządu wielkich mocarstw europejskich chcieliby w chwili obecnej, gdy ogólna sytuacja polityczna jest bardzo napięta, tego uniknąć.

**Dr. O. Altenberger**  
Cegielniana 81

choroby nosa, gardła i uszu  
od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 i pół do 7 wiecz.  
219-7





## Co czyta Warszawa?

### Przebieg prasy.

Pan Zm. omawia w naczelnym artykule „Kurierza Polskiego” stosunki w Ameryce, opierając się na znamienym wypowiedzeniu się r. Franka Simons'a, który poucza, iż amerykańskie myślenie tylko o podatkach, zarobkach robotniczych itp., nie interesując się zupełnie innymi sprawami w rodzaju Górnego Śląska. Pan Zm. słusznie uważa to stanowisko za tępotę i ciasnotę polityczną, podkreślając ogromną łączność i zależność wzajemną kwestji, które zdają się być na pozór zupełnie odrębne. Mówi on:

„P. Frank Simons ironizuje tępotę i ciasnotę polityczną obrzymiej większości swych ziomków, nad którą tak głęboko ubolewają wszystkie wyższe umysły za Oceanem, Herbert Hoover, Pierrepont B. Noyes i tacy inni. Jest to, jeśli publicyści amerykańscy z właściwym swoim rodomu zadowoleniem w sobie, dumnym jest z tego umysłowego monozizmu, dowodzi tylko, że poziom jego nie jest wyższy od owych Farmerów, którym p. Hoover nie umiał wytłumaczyć, iż niedzne ceny ich swin pochodzą z obniżenia życiowych potrzeb europejskiego robotnika. Nie rozumie, że wszystkie owe wielkie kłopoty amerykańskie, o których pisze, podatki, placc, wreszcie groźne rozbieżności republikańskiej taryfy celnej itp. pochodzą stąd, iż amerykańska sprawa górnośląska obchodzi tyle, co wojna trojańska—schodząc zaś jeszcze głębiej, stąd, że ich wojna trojańska nigdy nie interesowała. Albowiem na dnie całej tej kwestji życia i śmierci dla Europy tkwi—amerykańska niekulturalność, żeby nie powiedzieć amerykańskie barbarzyństwo polityczne.”

A dalej udawadnia, że kwestje ekonomiczne nie dadzą się oddzielić i niesależnie od sytuacji politycznej, a także rozdwojenie może tylko wywołać duże niebezpieczeństwo:

„Jest więc zupełną fikcją oddzielenie kwestji odbudowy gospodarczej starego świata od kwestji zabezpieczenia mu pokoju, co więcej, jeśli to uczynimy, jedno się stanie wrogiem drugiego: odbudowane Niemcy staną się groźbą dla Francji—i nie tylko dla Francji. Wynika z tego, że bez udziału Ameryki w politycznym uporządkowaniu i ubezpieczeniu świata, jej udział w gospodarczej akcji ratunkowej jest nonsensem. A tymczasem słyszymy, że z amerykańskiego punktu widzenia, polityczna likwidacja wojny w Europie nie jest sprawą bardziej interesującą od — obłożenia Trolle!”

W końcu zauważa pan Zm., że świat nie zazna spokoju, póki amerykańskie nie zrozumieją, iż bez wejścia Ameryki na widownię polityczną świata, sanacja gospodarcza Europy nie jest możliwa a przez to zrozumienie umożliwi p. Hardingowi spełnienie obietnicy zapewnienia pokoju świata.

Podobne stanowisko w tej sprawie, abstrahując od jego krytyki taktyki i postępowania rządu polskiego, zajmuje pan St. Głębicki w wywiadzie, udzielonym „Gazecie Porannej”. Mówi on:

„Zdaniem moim—Ameryka Północna nie będzie mogła w przyszłości utrzymać się na tem stanowisku, jakie zrazu prezydent Harding zajął w stosunku do spraw europejskich. Czasy Monroe'go minęły niepowrotnie i Ameryka Północna wysunąć się musi na czoło mocarstw, decydujących o losach świata. Dlatego nie może i na przyszłość pozostać obojętną opinia amerykańska w stosunku do Polski, albowiem w państwach demokratycznych opinia decyduje ostatecznie także o krokach rządu.”

Rozumie się, że w dalszym ciągu swego wywiadu, mówiąc o opinii amerykańskiej o Polsce, pan Głębicki, jako „opozycjonista”, musi twierdzić, iż zasadniczo Ameryka była dla nas przychylna, ale psują wszystko niefortanne wystąpienia rządu polskiego.

(ek.)

## Kongres sędziwych.

W Walzenhausen w Szwajcarii zamieszkuje obecnie 36 osób, liczących powyżej lat 75, a razem tworzących cyfrę 2,875 lat. Niedawno odbywało się walne zgromadzenie tychże, na które stawili się ich 19. Najmłodszy z nich liczył lat 75, najstarszy lat 92. Większość tych ludzi cieszy się jeszcze dobrem zdrowiem i codziennie chodzi do zawodowej swej pracy.

## Łódź.

### Sprawy robotnicze

#### Poprawa bytu.

Podwyżka płac w przemyśle kapeluszniczym.

(r) Związek kapeluszników z powodu niskiej płacy w niektórych oddziałach fabryki kapeluszy Herman Szlee zwrócił się do dyrekcji tejże z żądaniem ułożenia nowego cennika, wystawiając żądania uregulowania płacy dla dniówkowych robotników wigiarni, filcerni i farbiami.

W związku z tem po kilkudniowych pertraktacjach między dyrekcją fabryki w osobie p. Delnica, delegatami kapeluszników i przedstawicielem okręgowej komisji związków zawodowych p. Rapalskiego, została płaca uregulowana w ten sposób, że prócz ostatniej 40 proc. podwyżki do stałej pensji uzyskano dla dniówkowych 315 mk. tygodniowo, dla oddziałów wigiarni, filcerni 2 mk. do tuzina wykonanych kapeluszy, oraz odpowiedni procent dla farbiami i innych oddziałów. Płaca powyższa liczy się od bieżącego tygodnia.

#### O poprawie bytu pracowników kinematograficznych.

(r) Wobec tego, że kilka kinematografów nie zastosoowało się dotychczas do nowych płac dla pracowników, w dniu dzisiejszym odbędzie się u inspektora pracy konferencja w tej sprawie.

#### Podwyżki dla snowaczy.

(r) Wczoraj o godzinie 11 przed poł. w lokalu związku przemysłu włókienniczego, Piotrkowska 96, odbyła się z inicjatywy związku klasowego konferencja w sprawie ustalania nowych płac dla snowaczy.

Reprezentowane były związki zawodowe: „Klasowy”, Praca i Ch.D. Po dłuższej dyskusji fabrykanci zgodzili się na podwyżkę 72 proc. od zasadniczej płacy.

#### Aprovizacja.

##### Mąka dla ciężkopracujących.

(k) W tych dniach udała się do Warszawy delegacja delegatów robotników fabrycznych w sprawie deputatów żywnościowych dla ciężkopracujących robotników fabrycznych, aby wobec pogłosek o likwidowaniu ministerstwa aprovizacji zasięgnąć na miejscu informacji o dalszych losach dodatkowej aprovizacji robotniczej. Delegacja łódzka uzyskała audjencje u ministra aprovizacji. Pan minister zapewnił delegację, iż **aprovizacja dodatkowa dla ciężkopracujących będzie w dalszym ciągu utrzymana** i w tym celu min. asygnowało znaczny kredyt w wysokości kilku milionów dolarów na zakup mąki amerykańskiej. W Gdańsku ze znajdujących się tamże zapasów przeznaczono **73 wagony dla Łodzi**. Ze względu na brak gotówki, mąka nie będzie wydawana na kredyt, lecz musi być natychmiast kryta. Zatem otrzymanie dodatkowych deputatów zależy od wpłacenia pieniędzy na rachunek zamówionych transportów.

Onegdaj w wydziale zaprowiantowania miasta odbyła się konferencja w sprawie otrzymania dodatkowej aprovizacji dla robotników fabrycznych ciężkopracujących. Sprawozdanie z przyjęcia delegacji u p. ministra aprovizacji referował p. Kaffianke, który oświadczył delegatom fabrycznym, iż **wydział zaprowiantowania wyda deputaty za ubiegły miesiąc w wysokości po 20 funtów na robotnika po 25 marek za funt**.

Referent wyjaśnia, iż przed wybuchem strejku w przemyśle włókienniczym magistrat zakupił dla robotników większe transporty mąki amerykańskiej poza kontyngentem,

która dziś kalkuluje się w cenie 72 mk. za funt. Jednakże robotnicy, wobec strat, jakie ponieśli wskutek bezrobocia, mąki tej nie wykupują, wobec czego magistrat ma w tej mące unieruchomione znaczne kapitały, około 500 mk. na robotnika, tymczasem musi wpłacić na rachunek ministerstwa aprovizacji pieniądze na poczet mąki kontyngentowej na przydział dodatkowych deputatów. Po wzajemnych naradach delegaci robotników fabrycznych postanowili **przyjść we własnym interesie z pomocą magistratowi** i zająć się inkasem pieniędzy od robotników na poczet mąki, wysokości 500 mk.

#### Kontyngens komisji aprovizacyjnej.

W bieżącym miesiącu komisja aprovizacyjna przy związku przemysłowców przemysłu włókienniczego wydaje robotnikom fabrycznym w postaci deputatu fabrycznego, niezależnie od deputatu rządowego, co następuje: po 5 funtów mąki pszennej amerykańskiej first clear (bielszej od śniegu), w cenie mk. 55 za funt, gdy cena hurtowa tejże mąki w Warszawie wynosi 75 mk. za funt, a detaliczna w Łodzi w wolnym handlu dochodzi już do 90 mk. Oprócz mąki po 7 funtów doskonałej fasoli białej w cenie 20 mk. za funt, oraz chleb pyłowy żytni z czystej mąki przemiału na 65 proc., w ilości na razie po jednym bochenku tygodniowo na każdego robotnika, czyli po 4 funty, w cenie marek 140 za bochenek, czyli po 35 mk. za funt.

#### Zapasy zboża dla robotników fabrycznych.

Przemysłowcy łódzcy ofiarowali większe fundusze na zakupienie wielkiej ilości zboża dla robotników fabrycznych na deputaty dodatkowe. Dzięki energicznym staraniom p.p. Kazimierza Nowickiego i Włodzimierza Wrońskiego komisja aprovizacyjna dokonała na wielką skalę zakupów zboża w okolicy i dalszych miejscowościach po cenach umiarkowanych. Z powodu dokonanych zakupów mąki na chleb komisja musiała ograniczyć wydawanie innych deputatów, aby zapewnić tani chleb robotnikom, w cenie po mk. 35 za funt. W najbliższych dniach deputat chleba będzie podwyższony do 8 funtów chleba tygodniowo na robotnika.

#### O cukier dla robotników.

Komisja aprovizacyjna przy związku przemysłowców włókienniczych czyni starania o pozyskanie przydziału cukru na deputaty dla robotników fabrycznych.

#### Kredyt rządowy na mąkę dla robotników.

Wobec wprowadzenia wolnego handlu, oraz cofnięcia rządowych świadczeń aprovizacyjnych dla ludności wogóle, oraz dla robotników fabrycznych w szczególności, min. aprovizacji postanowiło udzielić większego kredytu rządowego dla utrzymania dotychczasowych deputatów mącznych dla robotników całego przemysłu Polski obliczając po 10 kilo mąki na miesiąc dla każdego robotnika, co nieżył około 500 milionów marek.

Przewidywanem jest jednakże znaczne podwyższenie tego kredytu. Z kredytu tego korzystają mają instytucje, zajmujące się zakupem zboża dla aprovizowania robotników w chleb, dla Łodzi

W czwartek, dnia 11, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

# b. p. Marji Leder

odbędzie się na cmentarzu o godz. 3-iej po poł. nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika.

Na obrzęd ten zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

**Rodzina.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę przy wyprowadzeniu zwłok

B. P.

**Marji z Oksnerów Józefowej Herszkowicz**

składa serdeczne „Bóg zapłać” pozostała w żmudnym żalu

**Rodzina.**

Do głębi wzruszeni śmiercią nieudzielnego

# b p. Henryka Weissa

wyrażam rodzicom i rodzeństwu szczerą żal i współczucie.

**H. Mandebaum.**

zaś przewidzianem jest oddanie tego Kredytu Komisji Aprovizacyjnej przy Związku Przemysłowców, dotychczas w wielkiej mierze aprovizującej robotników poniżej ceny rynkowej.

Należy jednak obawiać się, biorąc pod uwagę znaną sprawność naszej biurokracji, szybkość biurokracji przy przeprowadzeniu już uchwalonych zamierzeń przez różne dykasterje urzędnicze, iż kredyt ten wypłacony będzie wówczas, gdy „zboża już w kraju do nabycia nie pozostanie.”

## Wiadomości bieżące.

### Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego na dzień 11 sierpnia.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Wzrost zachmurzenia, ciepło. Ślabe wiatry z kierunków południowych i południowo-wschodnich.

### Z Rady miejskiej.

(k) Wczoraj w drugim terminie o 7 min. 15 rozpoczęło się posiedzenie specjalnej rady miejskiej. Przewodniczył dr Rozenblatt. Radny Kotkowski przed posiedzeniem w imieniu handlowców złożył oświadczenie, iż on, Hilszer i Boryslawski nie solidaryzują się z uchwałą N.P.R., co do wystąpienia z rady i pozostają w składzie radnych. Następnie wie-przewodniczący, dr Słupnicki uzasadnił wniosek magistratu w sprawie przyznania pracownikom miejskim jednorazowego dodatku drożdżnianego na miesiąc sierpień r. b. Rada miejska przyznała ten dodatek w wysokości 50 proc. miesięcznych poborów. Wobec braku quorum rozstrzygnięcie drugiego punktu porządku dziennego, dotyczącego zasięgnięcia 25 milj. pożyczki na zakup węgla górnośląskiego dla gazowni miejskiej, nie nastąpiło.

### Nowy cennik magistracki.

Wydział zaprowiantowania miasta opracował nowy cennik na artykuły sprzedawane, a mianowicie: w detalu—bober 10 mk. funt, cykorja 50 mk. paczka, cukier żółty 33, biały 37 mk. funt, drzewo szcapanowe miękki 40 mk. pudróbane 50, twarde szcapanowe 44, cabaue 54, fasol funt 18 mk. groch 22, herbata 87, kawa 87, kawa zbożowa 35, kakao 87, mąka pszena amerykańska 75, krajowa I g. 82, żytnia I g. 50, II—35, margaryna paczka 132, mąka jęczmień na 20, II g. 15 i III—12, mydło hiszpańskie 50, natfa 13, 20, olej 26, owies 16, strachy 8, żytnia

jęczmień 6, peluska mielona 10, sól warzonka 18 mk. funt, I g. 8, II—7, sól bydlęca 6, sól zmiotki—2 mk. śledzie holenderskie 6500 mk. baczka, soda amoniakalna 7 mk. 50 f. funt, świece 42, sawo-tapioka 25, zapaliki 3.90 paczka, zastaw na worki mączne 250 cukrowe 500, mydło holenderskie 150 kawalek.

### Ceny soli.

(r) Z polecenia ministerstwa aprovizacji wydział soli „P. U. Z. A. P. P.” powołując się na cennik z dnia 22 lipca r. b. zawiadamia, iż maksymalne ceny sprzedaży soli (hurtowo i detalicznie) zostały zniesione.

Wobec tego „Puzapp” poleca odbiorcom soli, aby sami sobie wykalkulowali ceny sprzedaży i przedstawili takowe do zatwierdzenia miejscowemu starostwu wraz z dowodami, usprawiedliwiającymi podstawę kalkulacji.

### Import mąki.

(k) W ostatnich czasach dowóz mąki amerykańskiej do Łodzi zmniejszył się znacznie. Konkurencję pszennej-amerykańskiej czyni mąka krajowa, która do wypieku jest lepsza, no i wobec różnicy waluty, tańsza.

W składach ekspedycyjnych pozostałe zapasy mąki pszennej amerykańskiej, zamówione jeszcze uprzednio, są skwapliwie wykupywane. Tendencja zakupu, mimo wysokiej ceny, moona; co daje się tłumaczyć spekulacją na dalszą swyżkę dolara.

### Chleb tanieje.

Piekarnie prywatne zniżyły cenę chleba pyłowego białego na 47 marek za funt. Chleba białego znajduje się w mieście podościankiem, co sprzyja tendencji zniżkowej w dalszym ciągu. Podnosi się jeszcze cena na zapasy mąki amerykańskiej pszennej loco Łódź.

### Pomnik wdzięczności.

Towarzystwo polsko-amerykańskie wystąpiło z projektem dania trwałego wyrazu uczuciom wdzięczności społeczeństwa polskiego za wielkopomną działalność instytucji amerykańskich w Polsce, w szczególności za macierzyńską pomoc dzieciom i żołnierzom polskim, przez wystawienie pomnika.

Pomnik ten, w kształcie fontanny, zaprojektowany przez architekta Zdzisława Kalinowskiego, podług pomysłu prof. Akademii krakowskiej, Ksawerego Dunikowskiego, którego model jest już ostatecznie przez niego wykonany, stanąby na jednym z placów miejskich w Warszawie.

### Uczczenie poległych łodzian.

Posiedzenie komitetu dla uczczenia poległych łodzian odbędzie się



## Rynek bawełniany w Bremie.

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym był rynek bawełniany w Bremie bardzo spokojny. Właściciele przedawali nie wierzyli na prawdę w hausse amerykańską. Kupowano mało, a także podaż zamorska była mniejsza. Nadto kurs marki poprawił się nieco, a wielu kupców wierzyło w dalsze polepszenie, zwłaszcza, że położenie na G. Śląsku poprawiło się na korzyść Niemiec. Zgodnie z notowaniami w Nowym Jorku podniosły się i notowania w Bremie. Bawełna amerykańska, July midling, good color and staple loco 29 lipca 28 marki, 1-go sierpnia 23,30, 3 sierpnia 25,20 a 5 sierpnia 25,40 marek niemieckich za kilogram.

4 lipca notowała w Nowym Jorku bawełna amerykańska z dostawą na sierpień równo o 100 punktów wyżej, niż ostatnio notowania ubiegłego tygodnia.

Pojedyncze notowania wynosiły 1 sierpnia 12,34 a 3 sierpnia 12,33 centów amerykańskich. W Liverpoolu stała bawełna amerykańska z dostawą sierpniową 29 lipca 8,16, 2 sierpnia 8,51, a 4 sierpnia 8,62 pensów. Cena za bawełnę górnoegipską wynosiła w Aleksandrii 29 lipca 17,00, 2-go sierpnia 18,00, a 4 sierpnia 18,40 tallar. W tygodniu sprawozdawczym do 5 sierpnia dowieziono na rynek w Bremie 85,739 bel bawełny, wobec 20,410 w tygodniu ubiegłym. Zapasy bawełny w Bremie wynosiły 5 sierpnia 273,733 bel (265,519).

## Falszywe banknoty polskie.

Od pewnego czasu zauważono napływ do Polski pewnej ilości fałszywych banknotów polskich w sztukach po 500 i 1000 marek polskich.

Wprowadzono stąd wnioski, potwierdzone zresztą sporadycznymi wypadkami przychwylenia takiej kontrabandy, że sami najbliżsi sąsiedzi starają się o to, aby zalewać kraj nasz fałszywą walutą polską, czem deprecjonują pieniądź nasz, osiągając niepomierne, namacalne zyski.

Władnie pewne zdarzenie z poprzedniego tygodnia rzuciło pewne światło na całą tę sprawę.

Oto w ubiegłą sobotę—został aresztowany przez organa śledcze pewien osobnik, który przyjechał do Polski z Kijowa. Aresztowany on został pod zarzutem popełnienia wielu nielegalnych czynów w stosunku do państwa polskiego.

Przy okazji jego rzeczy organa policyjne znalazły wśród różnych banknotów za rozmaite sumy w walucie polskiej i zagranicznej kilka banknotów 1000 mar-

kowych polskich. Banknoty te okazały się przy bliższym rozpoznaniu podrobione bardzo kunsztownie. Przytem numery serii na jednym banknocie sięgały wysokości cyfry 7 milionów, na drugim aż 13 milionów. Świadczyły to o że o znacznej ilości banknotów fałszywych, jakie ze strony granicy wschodniej Rzeczypospolitej zostały rzucone na rynek polski.

## Przemysł i handel polski.

**Angielskie przedsiębiorstwo na G. Śląsku.** Konsorcjum angielskie zakupiło w Szopienicach na G. Śląsku „Gzuday-Werke”, fabrykę porcelany i artykułów elektrycznych. Jako nowy wspólnik został zarejestrowany Mr. Willars Hamming z Londynu, który został równocześnie głównym dyrektorem.

**Zwrot turbogeneratorów** Trzeci i ostatni wagon, który znajduje się w warsztatach artyleryjskich niemieckich, zawierający turbogenerator fabryki Szeiblera, wyjechał w dniu 1 sierpnia ze stacji Hositz. Turbogenerator elektrowni w Zgierzu w 2 wagonach wyjechał ze stacji Fisteritz 6 sierpnia. Wartość tych turbogeneratorów, wracających do Polski, wynosi około 5 milionów marek niemieckich.

**Handel zamienny.** Łódzkie tow. rolniczo handlowe stosuje handel zamienny, jak w zamierzonych, patryarchalnych czasach, a mianowicie zamienia nawozy sztuczne na zboża. Za 100 kilo superfosfatu, czyli t. zw. „popiołu” wliczający placą 81 kilo zboża, w połowie ożimego (żyta lub pszenicy), w połowie jarego (owsa lub jęczmienia). Superfosfat zamienny jest 18 proc. jakości. Wkrótce tow. otrzyma superfosfat 16 proc., który będzie sprzedawany za gotówkę w cenie około 600 mk. za 100 kilo. Zula Thomasa, na sposówe grunta tow. wymienia w stosunku 100 kilo żużli za 90 kilo żyta. Sól potasowa i kaimit sprzedaje się tylko za gotówkę.

## Kronika ekonomiczna.

**Przesilenie gospodarcze w Ameryce.** Ilość upadłości kupieckich i przemysłowych w Stanach Zjednoczonych stale się zwiększa. W pierwszej połowie r. 1920 objęła ona 2927 wypadków z 101 milionami dolarów, w pierwszym zaś półroczu roku bieżącego wykazuje ona już 9010 wypadków z 378 milionami dolarów.

**Produkcja węgla w Rosji sowieckiej.** Wedle wiadomości podanych w ostatnim numerze „Ekonomiczeskaja Żizn” spada

rosyjska produkcja węgla w dalszym ciągu. Jak stwierdza centralny zarząd przemysłu węglowego, spadła produkcja czerwca w zachębin dońskim na 18 milionów pudów, podczas gdy w maju wynosiła ona 24, a w kwietniu 30 milionów pudów. To samo można zaobserwować w zagłębiu moskiewskim. W kwietniu wydobyto 3 miliony 700 tysięcy pudów, w maju 3 miliony, a w czerwcu tylko 2 miliony pudów węgla.

Główna przyczyna spadku produkcji węglowej leży w trudnościach aprowizacyjnych. Przesilenie węglowe wywołało znaczne zmniejszenie się produkcji fabryk petersburskich. Tak n. p. zamknięto do 1 lutego 17 przedsiębiorstw z 1920 robotnikami, a do 15 maja 93 przedsiębiorstw, zatrudniających 25,349 robotników. Dzięki nadzwyczajnym zarządzeniom udało się zarządowi gubernii Piotrogrodzkiej poprawić nieco w ostatnich czasach aprowizację Petersburga.

**Zniżka opłat wywozowych od zboża w Rumunii.** Rumuńska komisja tariff celnych, po zbadaniu obecnego eksportu zboża, oraz pobieranych opłat wywozowych, doszła do wniosku, że opłaty te w stosunku do teraźniejszych cen zboża, płaconych za granicą, są zbyt wygórowane i zaproponowała obniżenie ich do następującej normy: jęczmień 2000 lei za wagon, owies 1200 lei za wagon, kukurydza 1500 lei za wagon, fasola roczniczna 1000 lei za wagon, rzepak wiosenny 5000 lei za wagon. Nowe opłaty wywozowe weszły już w życie.

**Nieurodzaj w Niemczech.** Według nadeszłych wiadomości zbiory w całym Niemczech wypadły bardzo kiepsko. Najbardziej nawiedzona posuchą została północna Bawaria i Palatynat reński. Zbiory owsa i jęczmienia wypadły średnio. Lucerna i koniżyna została wypalona. Widoki na ponowne zbiory paszy w tym roku upadły. Zbiory ziemniaków wypadły również, wszystko poschło i powiedlo w ziemi, nawet jaknajbliższe opady nie ziołają przwrócić normalnego zbioru ziemniaków.

**Cukrownia w Tczewie** wykazuje przy kapitale akcyjnym 750 tysięcy marek polskich czysty zysk w wysokości 5,848,007 mk. polskich, z czego rozdzielono między akcjonariuszy dywidendę w wysokości 50 procent. Bilans z 30 kwietnia b. r. wykazuje w majątku i zobowiązaniach przedsiębiorstwa kwotę 25,887,738 marek polskich.

## Wolny handel w Rosji.

RYGA, 10 sierpnia, (Tel. wł. „Gł. Polsk”) Petersburska komisja dzierżawna opracowuje obec-

nie złożone wnioski o dzierżawę przedsiębiorstw państwowych. Większa część wniosków pochodzi od dawnych właścicieli, część zaś od cudzoziemców.

Naczelna rada gospodarcza zajmuje się zniesieniem systemu cen stałych i powrotem do konkurencji cen. Rada gospodarcza gubernii staronolskiej wydzierżawiła towarzystwom i osobom prywatnym 238 mniejszych przedsiębiorstw. W Olesie wydzierżawiono przedsiębiorstwom prywatnym wielki browar „Bawaria” i fabrykę maszyn rolniczych. W Kercz wydzierżawiła rada gospodarcza szereg drobnych przedsiębiorstw związkiem robotniczym za czynsz dzierżawny 15 procent czystego dochodu.

## Rynek pieniężny.

### Cedula giełdy łódzkiej.

Notowania z dn. 10 sierpnia 1921 r.

Dolary St. Zjedn. (gotówka) 2030 w placeniu, 2050 w żądaniu.  
Dolary St. Zjednocz. (czeki) 2030 w placeniu, 2050 w żądaniu.  
Franki belgijskie (got.) 155 w placeniu, 157 w żądaniu.  
Franki francuskie (got.) 160 w placeniu, 162 w żądaniu.  
Franki franc. (czeki) 160 w placeniu, 162 w żądaniu.  
Funt sterling (gotówka) 7525 w placeniu, 7560 w żądaniu.  
Funt sterling (czeki) 7525 w placeniu, 7560 w żądaniu.  
Korony austriackie (gotówka) 194 w placeniu, 198 w żądaniu.  
Korony czeskie (gotówka) 26.— w placeniu, 26.50 w żądaniu.  
Lei rumuńskie (got.) 25.75 w placeniu, 26.25 w żądaniu, 26 w tranz.  
Marki niemieckie (gotówka) 25.50 w żądaniu 25.85, w tranzakcji 25.75  
Marki niemieckie (czeki) 25.50 w placeniu, 25.85 w żądaniu.  
5 porc. Listy zast. m. Łodzi 216 w placeniu, 219 w żądaniu, 217 w tranz.  
4 porc. listy zast. m. Łodzi 209 w placeniu, 211 w żądaniu.  
6 porc. obl. m. Łodzi 80 w placeniu, 82 w żądaniu.  
We wczorajszej cedule omyłkowo notowano 7400 i 7450 zamiast 7500 i 7550 funty szterli.

### Giełda warszawska.

Notowania z dn. 10 sierpnia.  
W dalszym ciągu kursy wszystkich niemal walorów nie uległy zmianie. Dla listów ziemskich tendencja nieco słabsza. Obroty mało ożywione. Rubli nie notowano.

### Waluty.

Belgia 154.25—155.  
Berlin 25.70—25.75—25.70.  
Gdańsk 25.70.  
Londyn 7350—7450.  
Paryż 159—159.50.  
Wiedeń 194.50—191.  
Dol. St. Zjedn. 2035—2022.50.

### Akcje.

4 i pół proc. Tow. Kred. ziem. rublowe 290—280—290.  
5 proc. m. Warszawy 487.50.  
6 proc. obl. miejskie r. 1917—115.  
4 i pół proc. Tow. Kred. Ziemsk. mk. 91—92.50.  
6 proc. obl. miejskie 1916 r. rb. 250.  
Bank Handlowy w Warszawie 1—8 em. 2350; 9 em. 2275; 10 em. 2250.  
Bank Kred. w Warsz. 1—5 em. 2800 2900.  
Bank Zj. Ziem Pol. 1—5 em. 1050—1000.  
Warsz. Tow. Fabr. cukru 14275—14290.  
Drzewny przem. i handel 1—3 em. 1475.  
Kop. węgla i zakł. hutn. 1—4 em. 16000—16100.  
Lilpopy 1 em. 5410—3400.  
Ostrowieckie 8350—8300—8325.  
Rudzki-1 2550; 2 2525—2490—2500.  
Starachowickie 1—2 em. 7100—7050.  
Zawiercie 33750—33900.  
E. J. Borkowski 1—6 em. 1525—1510.  
Handel i żegl. 1—4 em. 2125—2110.  
Elektrownie okręg. w Pruszkowie 1—3 em. 625—650.  
Polska nafta 1—3 em. 2325—2350.

### Bawełna.

BREMA, 9 sierpnia. Bawełna 24.75.

### Trzecia Loteria Państwowa.

IV-ta klasa — Drugi dzień.  
Ważniejsze wygrane:  
Mk. 300.000 N 14194.  
" 80.000 N 37 896.  
" 25.000 N 46.465.  
" 20.000 N 67.268.  
" 15.000 N 6.436, 8889.  
" 10.000 N 555, 24.933.  
" 8.000 N 10.426, 11.807.  
28,884, 42,229, 49,124, 64,564, 48,640 47,909.  
Mk. 5,000 N 9,342, 3,520, 6,580, 14,740, 21,925, 56,576, 48,604, 52619, 63775, 75901.  
Mk. 3,000 N 26425, 36421, 19579, 19723, 23714, 38889, 38824, 13907, 27924, 29874.

### Mechaniczna Fabryka Mebli Biurowych „W. Markusfeld”

Łódź, Cegielniana 114.  
Poleca w wielkim wyborze: **Birka amerykańskie** różnych rodzajów z żaluzjami lub bez. Przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres urządzeń biurowych. Wykonanie pierwszorz. Ceny fabryczne. 469—3.

DORA PRASZKIERÓWNA  
LUDWIK PATAŁOWSKI  
zareczeni w sierpniu 1921 r.  
Kolo, Łódź.

## Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam St. Klifentalsje, że z dniem 8 b. m. sprzedałem mój magazyn obuwia pod fir. „Angielewicz” przy ul. Piotrkowskiej № 117, panu A. J. Wagrowskiemu.  
Wobec powyższego proszę p.p. interesantów o zgłoszenie się z pretensjami do dni 3-oh od daty ogłoszenia niniejszego, po tym czasie żadne pretensje uwzględnione nie będą.

Jan Georgis-Krytykos.

Powołując się na powyższe mam zaszczyt zawiadomić St. Publiczność, że z dniem dzisiejszym nabyłem od p. Jana Georgisa magazyn obuwia p. i. „Z. Angielewicz” przy ul. Piotrkowskiej № 117, który będę obecnie prowadził pod firmą Antoni Wagrowski.

Jednocześnie nadmieniam, że przy magazynie otworzę specjalny dział manufaktury i towarów biawatnych.

A. Wagrowski.

## Nadszedł transport wódek i likierów poznańskich.

Skład Hurtowy Feliks Szczeciński, Piotrkowska 89. 55—3

## Rutynowanego buchaltera

poszukuje poważniejszą miejscową firmą wielkicenniczą. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Szczegółowe oferty z podaniem wy magań składać do Adm. „Głosu Polskiego” pod „T. A.” 791—8

## SKLEP KOLONJALNY

dobrze prosperujący zaraz do sprzedania wraz z mieszkaniem. Kupujący ma pierwszeństwo który może odstąpić mieszkanie. Wiadomość: Kilińskiego 45. M. Oberg. 86—3

## Angielska rodzina

składająca się z 2 osób, poszukuje służącej, która umiała dobrze gotować, czysto sprzątać, robić zakupy. Przytem musi być bardzo spokojna, czysta, wykonywać wszystko, co się od niej żąda i obowiązkowo mówić po rosyjsku. Żądane dobre świadectwa. Zgłaszać się: Łąkowa 5, u portjera. 815—3

## Wspólnika

do składu aptecznego z kapitałem 1,500,000 mk. zaprowadzą hurt w centrum miasta, poszukuje. Pierwszeństwo fachowców. Oferty do „Głosu” pod „Farnak”. 702—1

## SZPULMASZYNA

w dobrym stanie na 30—40 szpułek. Oferty kierować do suk. Rafala Praenka, Kalisz, Józefiny 23.

## Nagrody 5.000 mk.

otrzyma ten, kto wskaże, gdzie się znajduje koł, karogniady, pod oczyma białe knaki, skradziony dnia 10 sierpnia r. b. Ostrzeżenie przed nabyciem Nieprawdy właściciel będzie sędownie ścigał. Gmina Wiskitna, włość Andrzejów, Ignacy Modranka. 823—1

## Młody inteligentny człowiek

izrelita lat 26, pracował przez lat 6, w majątku ziemskim przy suszarni cykorii na Kujawach, zna kupno i sprzedaż, poszukuje zajęcia w suszarni lub w innym zakładzie. Oferty do „Głosu” pod „Cykorii”. 31-1

## Mieszkanie do odstąpienia

3 pokoje, kuchnia i przedpokój (elektryczność wodociąg) w pobliżu ulic: St. Zarzewskiej, Kilińskiego i tramwaju elektrycznego z osobną mebli do sprzedania. Oferty do „Głosu Polskiego” pod „Piotr. balkon”. 43-1

## Doktor praw.

dypl. Akad. Handl. Antwerpii, koresp. pol. franc. ang. niem. ros. holend., 9 lat prakt. w Londynie i Belgii pierwsz. bankach poszuk. odp. zajęcia w poważ. instyt. Odp. do „Głosu” sub. „M. G. 7.” 52—2

## E. Ulbrich

Pracownia sukien damskich  
Gdańska 121, I p. (dawniej Stenkiewicza 46.

## Rutynowana biuralistka

i samodzielnie buchalterka z kilkuletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady w poważniejszej firmie. Wiadom. językami: polskim, niemieckim, rosyjskim i piszą na maszynie. Oferty złożyć w Adm. „Głosu” pod „Zdolna”. 858—1

## Dwaj młodzi studenci

niemcy nie władający językiem polskim pragną poznać drogą anonon dwie młode wykształcone i sympatyczne panie, polki. Oferty pod № 10770 możliwie z fotografiami, które zostaną zwrócone, prosimy składać do Adm. „Głosu Polskiego”. Dyskrekcja zapewniona słowem honoru. 70—3

DAMSKI

Zakład Krawiecki K. Kaufman

Łódź, Piotrkowska 58.

Przyjmuje zamówienia na bieżący sezon jesienny i zimowy. Modele w najbliższych dniach nadejdą. 67-1

BIURO

HANDLOWO-ROLNICZE

Leonard Kneblewski i S-ka

Łódź,

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) № 20.

Kupuje wszelkie ziemiopłody i artykuły rolnicze w ładunkach wagonowych.

Grand Restaurant

Hotel Polonia, Łódź, Dzielna 36.

Pod zarządem gastronomistów warszawskich.

Doskonałe obiady po cenach przystępnych. Piwnice zaopatrzone w wykwintne trunki. Szybka i uprzejma usługa.

W dni świąteczne, w czasie obiadów i codz. wieczorem KONCERTY znanego kwintetu smyczkowego.

Z poważaniem Zbrozek, Komorowski, Sądziński.

208-2

Żądajcie wszędzie czekoladę „Columbus”

Zaginiony paszport niemiecki na imię Bwa Eulich Kilińskiego 83, wydany w Łodzi. 782-3

N. Białek ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 39 FABRYCZNY SKŁAD OKIEN I WÓZKÓW ŻELAZNYCH

Miód naturalny w beczkach od 100 - 200 kg. sprzedaje ze składu Polekie Towarzystwo dla Przem. i Handlu Międzynarodowego „INTERPOL” Filja w Łodzi: PIOTRKOWSKA № 177.

TEATR LETNI SCALA Dziś o g. 8 w. program Nr. 5. Od piątku, dnia 12 b. m. ostatni program obecnego zespołu. — Od dnia 16 b. m. zupełnie nowa siła.

Doktor H. Litmanowicz Krótka 14 powrócić Łódź, dz. 4. 2-21 W. U. Z. 705-3

Dr. ADAM GROSLIK powrócić Al. Kościuszki 27 Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światła. 9-11 rano i 5-7 wieczorem, panie 4-5; niedziela i święta 10-12 r. Łódź, dz. 4. 2-21 W. U. Z. 830-5

Doktor Garliński powrócić Łódź, dz. 4. 2-21 W. U. Z.

Dr. med. Adolf Engel choroby kobiece i akuszerja przyj. codz. od 3 do 6-jej Długa 33 róg Al. i Maja 8. Łódź, dz. 4. 2-21 W. U. Z.

Dr. S. KANTOR Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopłowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Piotrkowska № 144, róg Kwakwellekiej. Godz. przyjęcia: 9-2 r. i od 3-3. pp. Dla pan od 3- p-p.

Dr. EUGENIA KERER GERSZONI Choroby żeńskie i weneryczne u kobiet. powrócić. Przyjmuje od 11 1 pół do 1-4 i od 4 do 6 w. Piotrkowska 121 m. 2, II piętro.

Choroby skórne i weneryczne Dr. Lewkowicz Konstancyńska 12. od 8-11 i od 6-8. Panie od 8-6. 710-15

Dr. F. Skusiewicz ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęcia: 9-11 r 5-7 i pół po poł. Panie 5-6 g. 4570-1

Dr. Szumacher Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyj.: od 5-7 i pół w niedz. i święta od 11-1 po poł. Benedykta № 1. 486-1

Dr. med. G. Zand-Tenenbaumowa Choroby kobiece akuszerja przyjmuje od 3 do 6 w. Zielona 3. 759-9

Dr. I. Silbelström Zielona 11. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje: 2-3 r. i od 5-8 popoł. Panie od 4-5. Niedziele 9-1.

Dr. L. Prybulski powrócił. Choroby skórne, włosy, weneryczne i moczopłowe. Przyjmuje od 9-11 i od 4 do 6. Zawadzka № 1.

Dr. A. S. Tenenbaum Zielona № 3. Choroby wewnętrzne. Godz. przyjęcia: od 8 do 9 rano i od 5 do 7 po poł. 281-12

Okazyjnie bardzo tanio. W warsztatach udziałów pod firmą „Samochód” przy ul. N. Zarzewskiej 44 (róg ul. Warszawańskiej) jest do sprzedania samochód ciężarowy „Mercedesa” 8 i pół tony, prawie nowy, silny 45 koni. Również motocykl „Lawit Klement” 3 i pół konia, jednoosobowy. 840-2

Do sprzedania żelazne sochody kręcone, kute i piętrowe. Wiadomość Kilińskiego 41 a dozorca domu. 759-9

Zawadzki Antoni zgubił paszport polski, wydany w Niemczech, kartę powołania roczn. 1895, 6000 mk. oraz inne papiery. Znalazca sechce zatrzymać pieniądze i przesłać paszport pod adresem: wieś Janowice, pow. Tureck, gmina Niewisz. 790-3

Kupimy kociot parowy o 120 m. kw. o grzewalności. Dokładne oferty prosimy składać w admin. tegoż pisma pod lit. „A. B. 50” 6483-

Sklep kolonialny w dobrym punkcie, z powodu choroby właściciela, natychmiast do sprzedania. Wiadomość Główna 31. 804-2

Bezdzietne małżeństwo poszukuje jednego lub dwóch pokoi umeblowanych w śródmieściu. Zgłoszenia Grand Hotel № 228 od 12-3 886-3

Gospodarczy pomocnik po zwolnieniu z wojska poszukuje pracy w majaku ziemniacz. Posiada świetlaną praktykę rolną, oraz 4 klasowo wykształconie. Do pracy tej wraca jedynie dzięki namówieniu. Panów Szymon uprasza się o łaskawe oferty do „Głosu” pod „Szymon” 821-1

Zdolni ROZNOŚCIELE gazeci z kancelją mogą się zgłosić. Piotrkowska 18 „Neue Lodzer Zeitung” 871-1

3000 marek nagrody otrzymana — kto odprawi dzi psa fokstera, młody, uciety ogon, brązowa łata, Piotrkowska № 109 „Restauracja”. 828-3

Poszukiwane do kupna kotły miedziane farbierskie okrągłe i długie. Sz. Dawny, Wolborska 33. 862-

1 Gobelin duży firanki używane w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Piłsudzka 12 m. 9, od 2-4 po poł. 868-1

Zdolny młodzieniec samodzielny buchalter handlowy poszukuje odpowiedniej posady. Dobre referencje. Łaskawe oferty uprasza się składać do administratora „Głosu” sub. X. 20”. 867-1

Pończochy skarpetki i rękawiczki różnych gatunków i kolorów najtaniej są do nabycia u Cyli Mikuczynskiej, ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 10, poprzecz. ofcyjna, III piętro. 845-9

Hurtowa i detalozna sprzedaż pończoch i skarpetek różnych gatunków. Gustaw Ritter, ul. Gdańska 121 (pończosznarnia). 44-9

Kupuję meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny. A. Wajeman, Dzielna 19, w sklepie. 451-23

Korespondent polsko-niemiecki, biegły maszynista-stenotypista zmieni posadę. Oferty „Z. B.” 748-8

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty składać w admn. „Głosu Pol.” pod sub. „Pianino 10761” 761-2

Dr. Warszawski Przyjmuje od 2-4 pp. Choroby skórne-weneryczne. Ulica Cegielniana 15, II piętro, w bramie. — Wólczajska 10. — Łódź, dz. VIII pl. W. U. Z.

Poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty sub. „N. S.” do administracji „Głosu”. 790-1

ogłoszenia drobne

Przewo opałowe suche sosnowe i dębowe do nabycia w każdej ilości Kilińskiego 122 i Przejazd 90. 612-2
Dwie szwaczki (stepnowy) poszukuje fabryka trykotów Jakob Hirsberg i Wilczyński, Al. Kościuszki 23/25. 882-1
Fabryka wyrobów emaliowanych poszukuje zdolnego agenta. Łódź Główna 36. 697-3
Jest szlak do odebrania bezpłatnie ul. Kilińskiego 58. 724-3
Kupię młodego wilka czystej rasy. Oferty składać sub. „Wilk” do „Głosu”. 805-2
Motocykl firmy „Rex” z blegami do sprzedania Rzgowska 7. Skład Apteczny. 770-3
Notariusz Julian Rzymowski otworzył kancelarję w Łodzi przy ul. Trauguta (Krótka) № 8, prawa ofcyjna, parter. 748-3
Nowy album z markami za 6 tys. mk. sprzedam zaraz. Oferty sub. „Okazja” do admn. „Głosu”. 885-1

Poszukuję panny do dziecka godz. 9-12 przedp. Rosenberg Piotrkowska 117. 787-2
Pokoju elegancko umeblowanego poszukuje w śródmieściu. Zgłoszenia do „Głosu Pol.” sub. „10718” 719-5
Ples rasy wilczaj roczny do sprzedania Rzgowska 7. Skład Apteczny. 778-3
Potrzebny do mechanizacji tkaniny zdolny młodzieniec obeznany w tkactwie, umiejący pisać. Al. Kościuszki 22 m. 87. 782-1
Potka inteligentna poszukuje posady ekspedjentki na wyjazd. Oferty pod „H. R.” do „Głosu”. 827-1
Pokoju umeblowanego, w śródmieściu, poszukuję. Oferty do „Głosu” sub. „L”. 859-1
Power, wolne koło, sprzedam. Hotel Polski 12. 618-3
Polwagi resorowe, wozy, towary bryki, reorki, szory, angielskie homonta z nikiem, paraspredam. Kilińskiego 28, Dembowska. 475-4

Uczniowa 8 kl. udziela lekcji. Ceny przystępne. Południowa 5 m. 22. 736-2
Zagubione dokumenty: Antczak Anna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 763-3
Bruska Estera zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 754-3
Borowski Szymul zgubił kartę powołania z 1897 wyd. w Końsku. 839-3
Beren Chajm zgubił legitymację na 11 osób. Piotrkowska 176. 836-1
Cederbaum Idea zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 870-3
Fisz Fajga Laja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 781-3
Figowski Maks Leon zgubił paszport niemiecki rodzinny, wyd. w Łodzi. 801-3
Fieder Emma zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 826-3
Hofer Borys zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi oraz Pożyczkę Odrodzenia na 5 tys. mk. 724-3

Gozenberg Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 785-3
Szczepaniak Stanisław zgubił kartę besterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 755-3
Okradziono dowód osobisty, wyd. w Łodzi, na imię Władysława Sobczyka. 729-3
Gsmidt Adolf zgubił dowód osobisty wyd. w Tomaszowie z № 420. 845-3
Twardowski Józef zgubił kartę besterminowego urlopu, wydaną w Łodzi. 745-3
Wróblewski Wojciech zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 716-3
Wojcik Stanisław zgubił kartę besterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 783-3
Wyszogrodzka Ida zgubiła legitymację na 5 osób. Piotrkowska 238. 800-1
Zgubiono kontrolkę apro wizac. na firmę Bajch i Samid. 851-1
Zarkowski Heras zgubił kartę odroczenia roczn. 1902 wyd. w Łodzi. 760-1

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 230.—, Kwartalnie Mk. 675.—, Za odroczenie dopłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 300.—, Kwartalnie 900.—, sgranią, Mk. 4-0.— miesięcznie. OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 15 mk. za wiersz nonparelony jednosłpny. DROBNE: 5 mk. za wyraz, najmiej 50 mk. Poszukwane pracy oraz zgubione dokumenty po 3 mk. NADESŁANE: przed tekstem 50 mk., w tekście 20 mk., po tekście 10 mk. w wierszu nonparelony (str. 5 spali). NEUROLOGI: 25 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spali). Zaręczył: redakcja i drukarnia „Głosu” w Łodzi. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracji nie odpowiada